

Sygn. akt: I C 575/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 czerwca 2014 roku

Sąd Rejonowy w Przasnyszu I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Anna Andrzejewska
Protokolant:	Małgorzata Szczypińska

po rozpoznaniu w dniu 10 czerwca 2014 roku w Przasnyszu na rozprawie

sprawy z powództwa J. B.

przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zadośćuczynienie

I. Oddała powództwo.

II. Odstępuje od obciążania powoda kosztami sądowymi tymczasowo poniesionymi przez Skarb Państwa.

III. Zasądza od powoda J. B. na rzecz pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 1.200 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sygn. akt I C 575/13

UZASADNIENIE

Powód J. B. skierował przeciwko pozwanemu Towarzystwu (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. powództwo, domagając się zasądzenia na jego rzecz kwoty 10.000 złotych tytułem zadośćuczynienia na podstawie art. 448 kc w zw. z art. 24 § 1 kc wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 12.02.2013 roku do dnia zapłaty. Wniósł również o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 2.400 złotych wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa ewentualnie zasądzenie od strony pozwanej na rzecz strony powodowej kosztów postępowania sądowego według spisu kosztów. Motywując zasadność żądania powód podał, że w dniu 01.05.2004 roku w miejscowości S. miał miejsce wypadek drogowy (K. B. kierujący samochodem osobowym marki S. (...) o numerze rejestracyjnym (...) stracił panowanie nad pojazdem i uderzył w przydrożne drzewo) w wyniku którego, na skutek doznanych obrażeń, śmierć na miejscu poniósł pasażer T. B. – brat powoda. Wobec śmierci sprawcy zdarzenia Komenda Powiatowa Policji w M. umorzyła śledztwo postanowieniem z dnia 24 czerwca 2004 roku. Postanowieniem z dnia 30.06.2004 roku Prokuratura Rejonowa w Przasnyszu zatwierdziła powyższe postanowienie. Pojazd sprawcy wypadku w dacie zdarzenia posiadał obowiązkowe ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u pozwanego. Powód wystąpił do pozwanego z roszczeniem o zapłatę kwoty 40.000 złotych tytułem zadośćuczynienia w związku ze śmiercią brata. Pozwany decyzją z dnia 11.02.2013 roku odmówił wypłaty zadośćuczynienia uzasadniając to brakiem podstawy prawnej dla zgłoszonego roszczenia. Obecnie żądana kwota 10.000 złotych uwzględnia 50% przyczynienia się zmarłego do powstania szkody, gdyż zmarły

zdecydował się na jazdę z kierowcą będącym pod wpływem alkoholu. Przywołując licznie orzeczenia Sądu Najwyższego podnosił, że nowelizacja art. 446 kc polegająca na dodaniu § 4 nie pozbawia najbliższych członków rodziny zmarłego możliwości dochodzenia zadośćuczynienia na podstawie art. 448 kc gdy czyn niedozwolony popełniony został przed dniem 03.08.2008 r. Wnioskował, że sprawca zdarzenia K. B. obowiązany jest do naprawienia szkody na podstawie art. 24 § 1 kc w zw. z art. 488 kc, a pozwany – zawierając umowę obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych ponosi ryzyko odpowiedzialności cywilnej za szkody powstałe z ruchem tego pojazdu. Podkreślała, że wiążąca go z bratem więź była niezwykle silna. Między nimi była różnica 6 lat, gdy zginął brat miał 12 lat. Nie potrafił zaakceptować nowej rzeczywistości. Wciąż tęsknił za bratem i chciał jego powrotu do domu. Zawsze mógł liczyć na pomoc i wsparcie starszego brata. T. często się nim opiekował, pomagał w nauce. Razem grali w piłkę, jeździli na rowerach – spędzali wspólnie dużo czasu. Śmierć brata bardzo wpłynęła na jego życie, gdyż po ukończeniu szkoły podstawowej wybrał szkołę mieszczącą się w innym miejscu niż umiejscowiona przy drodze obok miejsca, gdzie zginęli jego bracia. Nadal ma poczucie głębokiej niesprawiedliwości związanej z szybkim odebraniem mu brata. Zamiast radości panuje dziś smutek i żal. Nic nie jest takie jak wcześniej. Bardzo tęskni za bratem i wciąż odczuwa jego brak. Uzasadniając żądanie zasądzenia odsetek wskazał, że w dniu 11.02.2013 roku pozwany wydał decyzję o odmowie wypłaty zadośćuczynienia, co zakończyło proces likwidacji szkody powoda.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu zakwestionował zasadność podstawy prawnej roszczenia i jego wysokość. Podnosił, że w dacie wypadku nie obowiązywał przepis art. 446 § 4 kc, a przepis art. 23 kc w zw. z art. 24 § 1 kc nie może być interpretowany tak szeroko jak wskazuje na to uzasadnienie pozwu. Z ostrożności procesowej podniósł, że żądanie roszczenia co do kwoty także nie znajduje uzasadnienia. Podnosił, że żądana kwota 10.000 złotych, a w istocie 20.000 złotych przy uwzględnieniu przyjętego 50% przyczynienia się zmarłego do szkody, jest rażąco wygórowana. Od wypadku minęło 9 lat, a zatem poczucie krzywdy powoda zostało załagodzone poprzez upływ czasu i wiek pozwanego w dacie wypadku. Podniósł także zarzut braku wymagalności dochodzonego roszczenia wnosząc o ustalenie daty wymagalności świadczenia na dzień wydania wyroku w sprawie.

Sąd ustalił i zważył, co następuje:

Analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego pozwala uznać za bezsporny fakt zaistnienia w dniu 01.05.2004 roku w miejscowości S. wypadku drogowego, okoliczności tego zdarzenia i skutków. K. B. kierujący samochodem osobowym marki S. (...) o numerze rejestracyjnym (...) stracił panowanie nad pojazdem i uderzył w przydrożne drzewo, w wyniku którego, pasażer T. B., poniósł śmierć na skutek doznanych obrażeń. Powód nie kwestionował ustalonego w toku postępowania likwidacyjnego przez pozwanego 50%-wego przyczynienia się zmarłego do zwiększenia rozmiarów szkody.

Pozwany nie kwestionował spoczywającego na nim, jako ubezpieczycielu, obowiązku naprawienia szkody. Podnosił jednak, że funkcja art. 446 § 4 kc nieobowiązującego w dacie zdarzenia, nie może być realizowana w oparciu o przepis art. 448 kc. W niniejszej sprawie wyjaśnienia wymagała zatem w pierwszej kolejności kwestia dopuszczalności dochodzenia roszczenia o zadośćuczynienie pieniężne za krzywdę doznaną wskutek śmierci osoby najbliższej na gruncie stanu prawnego obowiązującego przed nowelizacją art. 446 kc dokonaną ustawą z dnia 30 maja 2008 roku o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 116, poz. 731), a w szczególności czy roszczenie takie znajduje usprawiedliwienie w art. 448 kc w zw. z art. 24 § 1 kc.

Sąd podzielił pogląd, że najbliższemu członkowi rodziny zmarłego może przysługiwać na podstawie art. 448 kc w zw. z art. 24 § 1 kc zadośćuczynienie także wtedy, gdy śmierć nastąpiła przed dniem 03.08.2008 roku. Takie stanowisko znajduje potwierdzenie w najnowszym i jednolitym obecnie orzecznictwie Sądu Najwyższego (wyrok z dnia 15 marca 2012 roku w sprawie I CSK 314/11, LEX nr 1164718; uchwała z dnia 13 lipca 2011 roku w sprawie III CZP 32/11, OSNC 2012/1/10, www.sn.pl, Biul.SN 2011/7/9, OSP 2012/3/32 LEX nr 852341, 950584; uchwała z dnia 22 października 2010 roku w sprawie III CZP 76/10 www.sn.pl, Biul. SN 2010/10/11, LEX nr 604152), które znalazło potwierdzenie także w wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 23 sierpnia 2013 roku w sprawie I ACa 338/13 (LEX nr 1372244). Odnosząc się do twierdzeń pozwanego podkreślić należy w oparciu o powołane wyżej orzeczenia Sądu

Najwyższego, że wprowadzenie art. 446 § 4 kc nie powinno być rozumiane w ten sposób, że w dotychczasowym stanie prawnym art. 448 kc nie mógł stanowić podstawy przyznawania zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej. Takie stwierdzenie oznaczałoby, że o istnieniu lub braku istnienia uprawnienia do uzyskania zadośćuczynienia za krzywdę spowodowaną śmiercią osoby bliskiej (tj. o możliwości zastosowania art. 446 § 4 kc), bez względu na rodzaj tej krzywdy rozstrzygałaby – zgodnie z wyborem ustawodawcy – chwila, w której zaszło zdarzenie będące źródłem szkody. Prowadziłoby to do radykalnego zróżnicowania sytuacji osób, które doznały krzywdy o podobnym charakterze, nawet w krótkich odstępach czasu, co jest trudne do zaakceptowania. Ponadto dodanie art. 446 § 4 kc było wyrazem woli ustawodawcy z jednej strony potwierdzenia dopuszczalności dochodzenia zadośćuczynienia na gruncie przepisów obowiązujących przed wejściem w życie tego przepisu, zaś z drugiej – dokonania zmiany ogólnej reguły wynikającej z art. 448 kc przez zawężenie kręgu osób uprawnionych do zadośćuczynienia do najbliższych członków rodziny. Dochodzone przez powoda roszczenie – wbrew stanowisku pozwanego – nie jest zatem pozbawione w ogóle podstawy prawnej. Spowodowanie śmierci osoby bliskiej może stanowić naruszenie dóbr osobistych najbliższych członków rodziny zmarłego i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 kc. Prawo do życia w rodzinie i utrzymania tego rodzaju więzi stanowi bowiem dobro osobiste członków rodziny i podlega ochronie na podstawie art. 24 kc. Nie każdą oczywiście więź rodzinną niejako automatycznie należy zaliczyć do katalogu dóbr osobistych, lecz jedynie taką, której zerwanie powoduje ból, cierpienie, rodzi poczucie krzywdy. Osoba dochodząca roszczenia na podstawie art. 448 kc powinna zatem wykazać istnienie tego rodzaju więzi stanowiącej jej dobro osobiste. Więzy rodzinne stanowią fundament prawidłowego funkcjonowania rodziny i podlegają ochronie prawnej. Więzy rodzinne zapewnia członkom rodziny m.in. poczucie stabilności, wzajemne wsparcie obejmujące sferę materialną i niematerialną oraz gwarantuje wzajemną pomoc w różnych aspektach życia. Nie sposób przy tym zgodzić się, że status najbliższego członka rodziny posiada tylko osoba najbliższa pozostająca ze zmarłym we wspólnym gospodarstwie domowym, czy prowadząca z nim wspólną działalność. Dokonując gramatycznej wykładni tekstu prawnego dotyczącego zakresu ubezpieczenia OC zwrócić należy uwagę na bezpośrednie powiązanie zdarzenia sprawczego z wyrządzoną ruchem pojazdu szkodą, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia, bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Jak trafnie wskazał Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 11 lipca 2013 roku w sprawie V ACa 241/13 (LEX nr 1349930) szkodę należy wyklądać w ujęciu cywilistycznym. W takim wypadku osoba dochodząca zadośćuczynienia za spowodowanie śmierci osoby najbliższej nie jest poszkodowana jedynie pośrednio, albowiem ten sam czyn niedozwolony może wyrządzić szkodę (tu krzywdę) różnym osobom. Źródłem krzywdy jest zatem czyn niedozwolony, którego następstwem jest śmierć. Krzywdą wyrządzoną zmarłemu jest utrata życia, gdy dla osób bliskich jest to naruszenie dobra osobistego poprzez zerwanie więzi emocjonalnej, szczególnie bliskiej w relacjach rodzinnych (por. uchwała Sądu Najwyższego z 13 lipca 2011 r., III CZP 32/11). Taka wykładnia zakresu ochrony ubezpieczeniowej pozostaje w zgodzie z celem i charakterem ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 22 kwietnia 2005 r., III CZP 99/2004, OSNC 2005, Nr 10, poz. 166 oraz współczesną tendencję udzielania szerokiej ochrony osobom, które poniosły szkodę w związku z ruchem pojazdów mechanicznych. Odpowiedzialność pozwanego co do zasady jest więc bezdyskusyjna.

W celu określenia rozmiaru cierpienia i sytuacji powoda po śmierci brata Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu psychologii.

Z opinii biegłego wynika, że śmierć brata spowodowała wystąpienie u powoda naturalnych uczuć charakterystycznych dla żałoby: początkowo rozpacz, potem żalu, smutku, przygnębienia, i tęsknoty. Uczucia te nie są zaburzeniami emocjonalnymi spełniającymi kryterium zespołu stresu posttraumatycznego. Nie miały, nie mają i nie będą miały istotnego wpływu na dalsze funkcjonowanie powoda w życiu osobistym i społecznym. Nie spowodowały długotrwałego lub trwałego uszczerbku na zdrowiu powoda. Nie wymagają i nie będą wymagać szczególnego wsparcia, terapii psychologicznej lub leczenia psychiatrycznego. Biegły nie stwierdził też w badaniach u powoda symptomów depresji ani innych objawów zaburzeń emocjonalnych.

Biegły oceniając osobowość powoda wskazał, że z usposobienia należy do osób o cechach ambiwalentnych: jest umiarkowanie towarzyski, niezbyt rozmowny, o niewielkim zapotrzebowaniu na stymulację pod postacią doznawania

nowych wrażeń. Psychoruchowo niestały. Silnie uzależniony od społecznego otoczenia. Ujawnia tendencje do poszukiwania uznania, dążenie do potwierdzenia własnej wartości. Przez kilka dni po śmierci brata T. powód nie uczęszczał do szkoły, ale powrócił do niej, gdzie spotkał się z serdecznością i współczuciem ze strony nauczycieli i uczniów. Brał udział w pogrzebie brata T.. Nie występowały u niego symptomy charakterystyczne dla zespołu stresu pourazowego. Powód jest osobą zdrową psychofizycznie, prowadzi nieodbiegający od normy stabilny tryb życia: opiekuje się matką, pomaga jej w codziennych obowiązkach. Kontaktuje się z rodzeństwem, które ich odwiedza. Ma dziewczynę oraz kolegów, z którymi się styka. Lubi łowić ryby, spacerować. W domu pozostały pamiątki po zmarłych, których widok nie powoduje u opiniowanego lęku, niepokoju, charakterystycznego dla zespołu stresu pourazowego.

Sąd w pełni podziela ustalenia i wnioski zawarte w opinii biegłego, jako fachowe i należycie uzasadnione. Nie budzi przy tym wątpliwości, że opinia została poprzedzona badaniami podmiotowo-przedmiotowymi. W ocenie Sądu opinia biegłego podlega, jak inne dowody, ocenie według art. 233 § 1 kpc - lecz, co odróżnia ją pod tym względem, to szczególnie dla tego dowodu kryteria oceny, które stanowią: poziom wiedzy biegłego, podstawy teoretyczne opinii, sposób motywowania sformułowanego w niej stanowiska oraz stopień stanowczości wyrażonych w niej ocen, a także zgodność z zasadami logiki i wiedzy powszechnej. W przedmiotowej sprawie opinia biegłego sądowego zawiera wiarygodne stwierdzenia co do stanu emocjonalnego i przeżyć psychicznych powoda po śmierci brata. Opinia ta sporządzona została przy wykorzystaniu wiadomości specjalnych, jakie posiada biegły i nie była kwestionowana przez żadną ze stron, dlatego stanowiła właściwą podstawę rozstrzygnięcia w sprawie.

Zadośćuczynienie oparte na regulacji art. 448 k.c. ma na celu naprawienie poprzez rekompensatę pieniężną szkody niemajątkowej polegającej na utracie członka najbliższej rodziny i związanej z nim szczególnej więzi emocjonalnej. Z reguły o zakresie naprawienia krzywdy (wysokości zadośćuczynienia) w znacznej mierze decyduje już sam charakter (rodzaj) więzi, bowiem to on determinuje obraz i rozmiar bólu oraz poczucia krzywdy po stracie bliskiej osoby.

W niniejszej sprawie mamy do czynienia z utratą przez najmłodsze z sześciorga rodzeństwa – powoda, brata starszego od niego o 6 lat. W okolicznościach niniejszej powód nie wykazał, że śmierć brata odbiła się w sposób znaczny na jego kondycji psychicznej. W szczególności nie determinowała żadnych komplikacji życiowych. Powód nie korzystał ze specjalistycznej pomocy medycznej, a sposób jego funkcjonowania szybko powrócił do normy. Ukończył szkołę zawodową, uzyskał tytuł czeladnika piekarza, ukończył też liceum. Pracował na podstawie umowy o pracę na czas określony. Aktualnie powód jest osobą bezrobotną, ale poszukuje pracy i ma realne perspektywy na jej uzyskanie. Pomaga matce, pracuje dorywczo. Posiada pozytywne plany na przyszłość. Faktem jest, że w momencie śmierci brata powód był osobą bardzo młodą (13 lat), mógł zatem oczekiwać, że w kontakcie z bratem pozostanie jeszcze kilka lat, podczas których będzie mógł otrzymywać od niego oparcie w trudnych młodzieńczych chwilach życiowych. Doznał jednak straty w okresie, gdy brat miał 19 lat, co wiąże się ze stopniowym uzyskiwaniem samodzielności (także rodzinnej), a zatem uniezależnieniem od pozostałych członków rodziny. W tym zakresie sam fakt zżycia się dwojga najmłodszego rodzeństwa okazał się niewystarczający.

Nie bez znaczenia pozostaje przy tym, że powód nie pozostał sam po śmierci brata – pozostała mu matka z którą mieszkał i na której utrzymaniu pozostawał oraz pozostałe rodzeństwo, jak również życzliwe i rozumiejące problem otoczenie (nauczyciele, koledzy ze szkoły). Ostatecznie powód powrócił do równowagi psychicznej i ma pozytywne plany na przyszłość.

W judykaturze i orzecznictwie powszechnie przyjmuje się kompensacyjny charakter ochrony majątkowej udzielanej pokrzywdzonemu i niedopuszczalność przypisywania jej funkcji represyjnych. Kompensata majątkowa ma na celu przewyciężenie przykrych doznań i ułatwienie przystosowania się do zmienionej sytuacji życiowej. Nie może stanowić źródła nieuzasadnionych korzyści finansowych (wzbogacenia). Zadośćuczynienie jest odzwierciedleniem w formie pieniężnej rozmiaru krzywdy. W ocenie Sądu nie zostało wykazane, aby przykre doznania powoda - przy uwzględnieniu stwierdzonej przez biegłego - jego ambiwalentnej osobowości - wykroczyły poza miarę cierpień zazwyczaj związanych ze śmiercią osoby najbliższej. Jakkolwiek zatem istniała między powodem a jego zmarłym bratem więź, to nie miała ona charakteru szczególnego, o którym mowa w art. 488 kc.

Zadośćuczynienie oparte na regulacji art. 448 k.c. ma na celu naprawienie poprzez rekompensatę pieniężną szkody niemajątkowej polegającej na utracie członka najbliższej rodziny i związanej z nim szczególnej więzi emocjonalnej. Z reguły o zakresie naprawienia krzywdy (wysokości zadośćuczynienia) w znacznej mierze decyduje już sam charakter (rodzaj) więzi, bowiem to on determinuje obraz i rozmiar bólu oraz poczucia krzywdy po stracie bliskiej osoby.

W niniejszej sprawie mamy do czynienia z utratą przez najmłodsze z sześciorga rodzeństwa – powoda, pierwszego w kolejności po nim starszego brata. Jakkolwiek powód bezsprzecznie związany był z bratem emocjonalnie, to jednak więź jaka wiązała go ze zmarłym w dacie zdarzenia nie była na tyle szczególna, że uzasadniała zasądzenie na jego rzecz zadośćuczynienia za doznaną stratę. Śmierć brata, jak wykazano wyżej, nie odbiła się w sposób znaczny na kondycji psychicznej powoda. Nie determinowała też u niego żadnych komplikacji życiowych. Powód dobrze radził sobie, a obecnie w miarę dobrze radzi sobie w życiu codziennym. Powody leżące u podstaw pozostawania przez powoda bez pracy wynikają ze względów obiektywnych.

Z powyższych względów z mocy powołanych przepisów należało orzec jak w wyroku.

O kosztach sądowych orzeczono na mocy art. 113 ust. 4 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Powód z uwagi na sytuację majątkową i rodzinną zwolniony został w części od kosztów sądowych w wyniku czego kwotę 250 złotych tymczasowo poniósł Skarb Państwa. Aktualna sytuacja finansowa i rodzinna powoda nie zmieniła się, dlatego Sąd uznał, że nadal zachodzą okoliczności szczególne, które uprawniają do odstąpienia od obciążania powoda kosztami sądowymi tymczasowo poniesionymi przez Skarb Państwa.

Zgodnie z art. 108 powołanej ustawy o kosztach sądowych, zwolnienie od kosztów sądowych nie zwalnia strony od obowiązku zwrotu kosztów procesu przeciwnikowi.

O kosztach procesu orzeczono w myśl zasady odpowiedzialności za wynik sporu (art. 98 § 1 i 3 kpc) w zw. z § 6 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013 roku, poz. 490).